Witamy w INWERSJI

Wszyscy wierzą w jednolitą sieć, ponieważ wszyscy wierzą.

— Węzeł gordyjski, Robert Gore, 2000

Jeśli wydaje się, że świat wywrócił się do góry nogami, to dlatego, że tak się stało. Dobro jest złe, a zło jest dobre. Prawda jest kłamstwem, a kłamstwo jest prawdą. Wiedza to ignorancja, a ignorancja to wiedza. Sukces to porażka, a porażka sukcesem. Rzeczywistość to iluzja, a iluzja to rzeczywistość.

Pocieszające byłoby stwierdzenie, że ta inwersja jest spiskiem nikczemnych innych. Pocieszające, ale nieprawdziwe, w znaczeniu słowa prawda sprzed inwersji. Raczej wypływa z odpowiedzi na pytania, które stają przed każdym. Myślisz samodzielnie lub wierzysz w grupie? Stać samotnie czy kulić się z tłumem? To konflikt między jednostką a zbiorowością oraz między tym, co jest prawdą, a tym, w co się wierzy.

Żyjemy w erze strachu. To nie strach przed zarazkami, wojną, biedą czy jakimkolwiek innym namacalnym zagrożeniem, które najbardziej nęka ludzkość. To strach przed niechęcią i ostracyzmem ze strony grupy.

Jeśli każdy wiek ma swoją emblematyczną technologię, nasz ma media społecznościowe, z ich mdłymi upodobaniami i kciukami w górę oraz błędnymi anulowaniami, doxingiem i deplatformowaniem. Nie musisz już dłużej wędrować przez życie dręczony tą dokuczliwą niepewnością — czy jestem

lubiany? Teraz możesz zapisywać wirtualny wynik: nie tylko wiesz, czy jesteś lubiany, czy nie, ale wiesz, jak bardzo i przez kogo. Niestety, ta wiedza nie wydaje się pomagać; tablice wyników tylko potęgują niepewność. To, co kiedyś było niepokojącym pytaniem, zadawanym prywatnie samemu sobie, stało się szeroko rozpowszechnioną publiczną obsesją.

Oficjalna reakcja Covid-19 to apoteoza inwersji i prawdopodobnie ta, która wytrąca ją z torów. Istnieje model, który wielokrotnie błędnie przewidywał wskaźniki zakażeń i zgonów według rzędów wielkości. *Użyj go!* Politycy i biurokraci, dwie najbardziej żądne władzy grupy na świecie, domagają się nieograniczonych uprawnień do niszczenia miejsc pracy, przedsiębiorstw, gospodarki, życia i wolności. *Daj im to, bez zbędnych pytań!* Słońce, witamina D, świeże powietrze i ćwiczenia zapobiegają chorobom i łagodzą ich objawy. *Zamknij je!* Blokady nie działają. *Zablokuj jeszcze mocniej!* Maski nie zapobiegają ani nie utrudniają przenoszenia wirusa, tak czytamy na opakowaniu. *Podwójna, potrójna lub jeszcze lepiej poczwórna maska!* Przy wysokich progach cyklu test PCR generuje wiele fałszywie pozytywnych, zawyżających liczbę przypadków. *Podnieś progi taktowania!* Tanie leki hydroksychlorochina i iwermektyna zarówno zapobiegają, jak i leczą chorobę, pod warunkiem, że nie jest zbyt zaawansowana. *Zniechęcaj ich używania*! Działają lepiej niż drogie szczepionki. *Niech szczepienia będą obowiązkowe!* Dziesiątki renomowanych i wybitnych lekarzy i naukowców kwestionuje i krytykuje protokoły. *Cenzuruj je i podążaj za naszą nauką o zmianie kształtu!* Liczby zgonów są zawyżone, ponieważ szpitale mają zachętę finansową do przypisywania zgonów Covid-19, a każdy, kto uzyskał wynik pozytywny, a następnie umiera z jakiejkolwiek przyczyny, jest określany jako śmierć z powodu Covid-19. *Jeśli straszą ludzi, by uratowali tylko jedno życie….* Lekarstwo jest znacznie gorsze niż choroba. *Zamknij się albo cię zamkniemy!* Tam zawsze są zarazki i ciągle mutują, ta bzdura może trwać wiecznie. *Nowy normalny, Wielki Reset.* To będzie trwać

wiecznie, a będzie gorzej, prawda? *Wrócimy do tego.*

Presja rówieśników (otoczenia) jest podstawową siłą wszechświata społecznego. Każdy, kto jest częścią kolektywu, będzie zmuszony zaakceptować swój konsensus w sprawach błahych i ważnych. Zgodność między tym, w co wierzy zbiorowość, a prawdą jest przypadkiem. Im większa grupa, tym większa szansa na niezgodność.

Grupy nie myślą, utrwalają i narzucają wiarę. Kolektywy kolektywizuje to, co uchodzi za myśl, nie bardziej niż rządy. Zawsze istnieje niebezpieczeństwo, że ktoś może zapytać, dlaczego ci, którzy rządzą, zmuszają wszystkich do poddania się. Władcy albo pomijają to pytanie, albo próbują podać nominalne uzasadnienie. Jeśli mają kluby, o co się martwią?

Kasta rządząca jest zawsze mała w porównaniu do rządzonych. Bez względu na to, ile ma klubów i jak przegrani mogą być, rządząca kasta wie, że jej pozycja jest bezpieczniejsza, jeśli jej poddani wierzą w ich propagandę i zgadzają się na ich rządy. Podstawy przerażonego podporządkowania się: ***„Rób, co ci każą, bo inaczej!”***, są chwiejne w porównaniu do chóru skandującego zgodnie ***„Wszyscy jesteśmy w tym razem!”*** lub jakaś taka zgnilizna.

Nikt nie jest tak zniewolony, jak ci przykuci do grup wierzeń. Prawda jest nieistotna, najważniejsza jest akceptacja przez grupę. Wiara jest niekwestionowana i niepodważalna, prawda to unikany i znienawidzony wróg. Rządy od wieków promują tę inwersję, zawsze opowiadając te same kłamstwa. Wiara w rząd może być najsilniejszą i najdłużej trwającą świecką religią, a na pewno jest jedną z najbardziej odpornych na pytania, śledztwa i sprzeczne dowody.

Scenariusz nigdy się nie zmienia. Jesteśmy dobrzy, oni są źli, eksterminuj ich. Podbój, dominacja i imperium to wielkość naszego narodu. Nie potrzeba chciwości: ci, którzy na nią

zasłużyli, są samolubni, próbując ją utrzymać; jesteśmy cnotliwi, że to zabieramy. Nasze kawałki papieru są jak złoto. Wasza nędza nie ma nic wspólnego z naszym bogatym stylem życia; bądź wdzięczny za swój chleb i cyrki. Dysproporcje muszą zostać stłumione; sprzeciw jest zdradziecki. Zrujnowanie i śmierć to wina wszystkich oprócz naszej. Po prostu nie byłeś wystarczająco dobry, aby sprostać naszym ideałom.

Inwersje mogą trwać długo. Ludzie świadomie lub nieświadomie je odrzucają, a rzeczywistość się nie zmienia. Mała koteria w Waszyngtonie może wierzyć, że kieruje globalnym imperium, ale Rosja i Chiny nie chcą się kłócić, nawet nominalni sojusznicy wycofują się, a koszty utrzymania jego rozpadającego się imperium pomagają doprowadzić Stany Zjednoczone do bankructwa. To, co amerykańskie cheerleaderki nazywają najlepszą armią na świecie, nie wygrało znaczącej wojny od czasów II wojny światowej, a jej siły bojowe są ideologicznie eliminowane lub indoktrynowane w wokestryzmie, co systematycznie czyni je jeszcze mniej zdolnymi do walki.

Cenzorzy nie ukrywają już swojej cenzury. Istnieją historie, których nie można głosić, pytania, których nie można zadać, śledztwa, których nie można wszcząć, platformy, na które nie można pozwolić i kwestie, których nie można omówić w przechwyconych mediach. Donald Trump wypowiadał hasło „fałszywe wiadomości”, ale przyjął się, ponieważ potwierdził to, co wiedzą miliony: większość dzisiejszych „wiadomości” to oszukańcza propaganda.

Podświadomie nawet zwolennicy linii partyjnej nigdy w to nie wierzą. W pełni „przebudzony”, możesz „wiedzieć”, że cywilizacja zachodnia jest zdyskredytowanym produktem białego patriarchatu męskiego. Czy jednak rzucasz się ze szczytu wysokiego budynku, ponieważ właściwości grawitacji zostały po raz pierwszy opisane przez białego patriarchę angielskiego Izaaka Newtona?

Dysonans psychologiczny nęka prawdziwych wierzących. W co będą wierzyć: w dogmaty czy ich własne zmysły i procesy myślowe, takie jakie są? To podstawowa przyczyna ich psychicznej kruchości: niezdolność do odpowiadania na pytania lub angażowania się w debatę, naleganie na pozorną zgodę i potrzeba stłumienia każdego, kto się na to nie zgadza.

Kruchość, która próbuje dopasować rzeczywistość do przekonań, przenosi się wprost na pragnienia tych, których zachowania mają być dostosowane do życia według własnego uznania, nie wspominając o samej rzeczywistości. Świat jest podzielony na tych, którzy chcą być sami, i na tych, którzy chcą im powiedzieć, co mają robić. Tym ostatnim jest o wiele łatwiej, jeśli mogą narzucić temu pierwszemu przynajmniej pozory zgody poprzez ucisk, oszustwo lub siłę.

Rzeczywistość się nie odwraca, bez względu na to, ile osób uważa inaczej. Rządy i banki centralne będą obniżać wartość swoich fiducjarnych instrumentów dłużnych, dopóki złudzenie, że są coś warte, nie zostanie odrzucone. Mają do tego wszelką motywację i dzieje się to teraz, gdy rządy bankrutują. Imperia rozpadają się, ponieważ wymagają więcej energii i zasobów do utrzymania, niż generują. Imperium amerykańskie nie będzie wyjątkiem. Im większa produkcja jest opodatkowana, regulowana i karana w inny sposób, tym mniejsza produkcja. Im więcej lenistwa jest nagradzane, tym bardziej staje się gnuśne. **Wraz ze wzrostem władzy rządu maleje wolność ludzi**. Możesz zatrudniać inżynierów lub chirurgów w oparciu o ich rasę, pochodzenie etniczne, płeć, preferencje seksualne lub inne nieistotne czynniki, ale zwiększa to prawdopodobieństwo, że most się zawali, a pacjent umrze na stole operacyjnym.

Społeczeństwo, które psuje naukę, stanowi podstawę odkrywania, opisywania i wykorzystywania rzeczywistości, jest skazane na zagładę. Uczciwa nauka wymaga swobodnego dochodzenia i debaty. Jest to niekończący się proces proponowania, testowania, oceniania, korygowania i odrzucania hipotez na rzecz nowych o większej mocy wyjaśniającej i predykcyjnej. Nie

ma czegoś takiego jak ustalona nauka. Twierdzenia, że istnieje w odniesieniu do klimatu, koronawirusów lub jakiejkolwiek innej kwestii naukowej, to nic innego jak przyznanie się, że rzekoma nauka jest propagandą. Niekwestionowana nauka jest wewnętrzną sprzecznością; wyzwanie jest siłą napędową nauki.

Więc dodaj naukę, która nie jest nauką, do długiej listy inwersji, które łącznie mogą oznaczać zagładę ludzkości. Konsekwencje nie uwzględniają pobożnych życzeń ani dyktatu politycznego. Dogmat klimatyczny i koronawirusa udający naukę jest koniem trojańskim, który zapoczątkowuje Wielki Reset nowego porządku świata. Globalne zarządzanie, zatwierdzona przez państwo nauka, kanony polityczne i kulturowe egzekwowane z zapałem dżihadystów, odgórne dowodzenie i kontrola ekonomiczna, wykorzenienie wszelkich śladów wolności, a miliardy bezmyślnych zwolenników raczej niszczą niż budują, potęgując dzisiejsze inwersje i tworząc nowe.

Zagrożeniem dla tego wszystkiego są jednostki, które myślą i działają samodzielnie, by tak rzec, ci, którzy obudzili się do przebudzenia. Kluczem do stania na zewnątrz i krytycznej analizy tego, co jest w środku, jest porzucenie pragnienia bycia wewnątrz. Potulne śmieci i ich władcy marionetek są zwykle wystarczającą zachętą do pozostania na zewnątrz. Po podjęciu tej decyzji niezależność myśli jest prawie zapewniona. (Ci, którzy widzą wnętrze takim, jakie jest i nadal chcą w nim być, są zepsuci i nie do odkupienia).

Rzuć wyzwanie dogmatom i propagandzie, a będziesz dysydentem. Nie zawsze jest to wygodna pozycja, ale dysydenci będą mieli najlepszą szansę na przetrwanie nadchodzącego upadku. Wtajemniczeni doświadczą wstrząsającego rozczarowania, gdy rzeczywistość zniszczy cenne przekonania… i osoby wtajemniczone.

Historycznie bezprecedensowa skala obecnych inwersji

gwarantuje wstrząsy i zmiany, których nie da się zliczyć, kiedy nie można już dłużej zaprzeczać ani obalać pełnej siły rzeczywistości. Nawet ci, którzy widzą rzeczy takimi, jakimi są i uważają się za w pełni przygotowanych, będą zszokowani tym, co nadejdzie. **Przynajmniej zachowają egzystencjalne podstawy mocy obserwacyjnej i logiki, gdy będą sortować tlący się krajobraz intelektualny, odrzucać inwersje i kontynuować odbudowę.**